

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko:

Piotr Niewiedział

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:

Tytuł magistra sztuki w specjalności gra na fortepianie (z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem) uzyskany w Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu, 28.06.1991

Kwalifikacje I stopnia sztuki muzycznej, w zakresie dyscypliny artystycznej:
Instrumentalistyka – kameralistyka fortepianowa, 15.01.2001

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu

1991 – 1998 - na stanowisku nauczyciela przedmiotu w Akademii Muzycznej w Poznaniu

1998 – 2003 - na stanowisku wykładowcy w Akademii Muzycznej w Poznaniu

2003 – 2006 - na stanowisku starszego wykładowcy z kwalifikacjami I stopnia w Akademii Muzycznej w Poznaniu

od 2006 - na stanowisku adiunkta w Akademii Muzycznej w Poznaniu

od 1990 - nauczyciel w Zespole Szkół Muzycznych (ZSM) w Poznaniu

od 2000 - nauczyciel mianowany w ZSM w Poznaniu

od 2010 - nauczyciel dyplomowany w ZSM w Poznaniu



4. **Wskazanie osiągnięcia** wynikającego z art.16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz.595 ze zm.)

Płyta CD pt. „**Tempranillo**”

Wykonawcy:

Anna Haas – Niewiedział	-	fortepian
Piotr Niewiedział	-	fortepian

Nagranie zrealizowano w lutym 2010 roku w Auli Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. w Poznaniu oraz w czerwcu 2010 r. w Auli Nova w Akademii Muzycznej w Poznaniu

Producent: Towarzystwo Muzyczne „MEDIUS”

Mix i mastering: Michał Garstecki „Free Fly Music”

Projekt graficzny: Marianna Cieślak

Płyta zawiera następujące utwory:

Johannes Brahms	-	Tańce węgierskie nr 2 i 4 na fortepian na 4 ręce
Manuel de Falla	-	Taniec hiszpański na fortepian na 4 ręce (transkrypcja G. Samazeuilh)
Johannes Brahms	-	Walce op. 39 nr 1- 4 oraz 15 na fortepian na 4 ręce
Johannes Brahms	-	Liebeslieder- Walzer op. 52 a nr 1, 2, 6 na fortepian na 4 ręce
Igor Rogalyov	-	Tango Piazzolla ma non troppo na 2 fortepiany
Aleksander Tansman		Kołysanka, Walc, Habanera, Mazurek, Polka na fortepian na 4 ręce
Antoni Dworzak	-	Tańce słowiańskie op. 72 nr 2, op. 46 nr 7 i 8 na fortepian na 4 ręce
Yuri Mayevsky	-	Fantazja na temat pieśni Georga Gershwina na 2 fortepiany



W mojej działalności artystycznej zdecydowanie na pierwszym planie umieszczam koncerty duo fortepianowego La Valse'89, które tworzę wraz z żoną, Anną Haas – Niewiedział i któremu poświęcam obszerny fragment w podrozdziale III punktu 5-go Autoreferatu. Naturalnym więc wydaje się wskazanie nagranej przeze mnie, jako członka wspomnianego duo, płyty „Tempranillo” jako najważniejszego osiągnięcia artystycznego. Wybór repertuaru na płytę uzasadniam w sposób następujący:

- płyta stanowi podsumowanie moich doświadczeń związanych z koncertami duo fortepianowego La Valse'89 w latach 2005 -2010; w okresie tym duo fortepianowe współorganizowało (pod formalną opieką Fundacji Akademii Muzycznej) autorskie koncerty w Auli POSM II st. (koncerty wymieniam w wykazie dorobku artystycznego);
- obserwacja szczególnych dyspozycji pianistycznych, których wymaga gra w duo fortepianowym jest dla mnie istotną wartością w moim artystycznym rozwoju;
- krótkie formy taneczne stanowiące znakomitą większość zarejestrowanego materiału są najbardziej reprezentatywne dla wykonawstwa na fortepian na cztery ręce; nagranie tych właśnie form zapewnia spójność stylistyczną płyty;
- dwa z nagranych utworów (Manuel de Falla – Taniec hiszpański w opracowaniu G. Samazeuilha i Igor Rogalyov – Tango Piazzolla ma non troppo) są, według mojej obecnej wiedzy, pierwszymi rejestracjami tych utworów w Polsce ;
- propozycja repertuarowa przedstawiona na płycie ma na celu nie tylko spełnienie wysokich oczekiwań artystycznych i wykonawczych, ale i dotarcie z przekazem do możliwie szerokiego grona melomanów;
- utwory z płyty „Tempranillo” korespondują z moją działalnością pedagogiczną w Akademii Muzycznej oraz w Zespole Szkół Muzycznych

Przed każdą parą pianistów, którzy zamierzają wykonywać repertuar na dwa fortepiany lub na cztery ręce, stają wyzwania związane w sposób szczególny z tą formą kameralistyki. Wyzwania te dotyczą wielu zagadnień, z których na pierwszy plan wybija się zdecydowanie problem wyrównania dźwięku na jednym lub dwu instrumentach. Każdy pianista, kształtujący swój warsztat instrumentalny przez wiele lat w oparciu o utwory solowe, nabywa określonych nawyków związanych z budową ręki, predyspozycjami emocjonalnymi, preferowanymi przez pedagogów szkołami gry itp. W momencie zetknięcia

się pary pianistów pragnących wykonywać utwory, zwłaszcza na jednym instrumencie, powstaje na ogół kwestia dużych różnic w sposobie kontaktu palca z klawiszem, co przekłada się na brak wyrównania brzmieniowego oraz spójności metrorrytmicznej. Pokonanie tego problemu w drodze wieloletnich prób i ćwiczeń pozwoliło na uzyskanie na płycie „Tempranillo” satysfakcjonujących efektów.

Praca w duo fortepianowym nakłada na pianistów jeszcze inne ograniczenia swobody artystycznej wypowiedzi. Pierwsza z nich, charakterystyczna przede wszystkim dla gry na cztery ręce, dotyczy swobody ruchowej przy instrumencie. Wieloletnie nawyki niczym nieskrępowanej, a wręcz pożądanej, swobody ruchu całego aparatu gry, podlegają w tym przypadku ograniczeniom związanym z grą na połowie klawiatury oraz permanentnym brakiem miejsca dla prawego przedramienia pianisty wykonującego partię *secondo* i analogicznie lewego przedramienia wykonawcy partii *primo*. Postrzegane z zewnątrz ruchy pianistów grających na cztery ręce mogą niejednokrotnie budzić uśmiech obserwatora, w rzeczywistości jednak są to ruchy wymuszone przez poruszanie się na bardzo ograniczonej przestrzeni.

Ograniczenie drugie, bardziej znamienne dla gry na dwóch fortepianach, dotyczy bezpośrednio instrumentów. Problem braku wysokiej klasy instrumentów jest znany chyba wszystkim polskim pianistom. Mimo znacznej poprawy tej sytuacji w ostatnich latach, ciągle w wielu miejscach, gdzie odbywają się koncerty, brakuje dobrego instrumentu. W przypadku dwóch fortepianów problem ten odczuwa się podwójnie. Ideał w postaci dwóch instrumentów o identycznych rozmiarach, zbliżonym wieku i tej samej firmy należy raczej do rzadkości. Najczęściej pianiści muszą nadrabiać niedostatki instrumentów, co skutkuje obniżeniem artystycznego poziomu. Utwory na dwa fortepiany umieszczone na płycie „Tempranillo” zostały nagrane na dwóch podobnych gabarytowo fortepianach firmy Steinway. Niestety, brzmieniowo fortepiany różnią się od siebie, co z pewnością daje się zauważyć.

Kolejnym punktem, który pragnę wymienić wśród wartości pożądanych przy wykonywaniu utworów na fortepian na cztery ręce i na dwa fortepiany jest potrzeba olbrzymiej elastyczności w dopasowaniu się do muzycznych intencji partnera. Wrażliwość na najmniejsze niuanse metrorrytmiczne czy brzmieniowe, szybka reakcja na powstające pod wpływem akustyki sali czy dyspozycji instrumentu muzyczne pomysły, wreszcie rodząca

się po wielu latach wspólnego grania intuicja wydają się być nieodzowne do uzyskania właściwych efektów artystycznych.

W charakterze podsumowania tej części rozważań chciałbym posłużyć się cytatem z wywiadu przeprowadzonego przez Kacpra Miklaszewskiego dla portalu „onet.muzyka” w sierpniu 2005 roku z duo fortepianowym tworzonym przez Yaarę Tal i Andreasa Groethuysena: „Gra we dwoje na jednym instrumencie wymaga wielkiej harmonii – i w dziedzinie artystycznej, i w życiu; harmonii, którą trzeba stale pielęgnować”.

Utwory nagrane na płycie „Tempranillo” można określić jako pogranicze klasyki lub wręcz muzykę popularną. Jest to gatunek utworów bardzo dobrze przyjmowany przez publiczność, stanowiący bazę repertuarową wielu duo fortepianowych.

Otwierające płytę *dwa tańce węgierskie Johannes Brahmsa* to reprezentacja najbardziej popularnych utworów na cztery ręce nie tylko w twórczości Brahmsa, ale w ogóle wśród tego typu twórczości. Brahms napisał 21 tańców węgierskich w oryginale na fortepian na cztery ręce. Olbrzymia popularność tych utworów, jak również podatność na aranżacje zaowocowała już w czasach Brahmsa transkrypcjami autorskimi na fortepian solo (nr 1-10) i na orkiestrę (nr 1,3, 10), a następnie transkrypcjami orkiestrowymi piętnastu tańców (w tym ostatnich pięć dokonanych przez Dworzaka). Współcześnie nie ma chyba instrumentu i zespołu, na który nie stworzono by aranżacji przynajmniej jednego tańca węgierskiego.

Obydwa tańce nawiązują w swej warstwie brzmieniowej do idiomu cygańskiej kapeli. W partii *secondo* często występują elementy przypominające dźwięk cymbałów (pasaże, tremolo) oraz duża ilość synkopowanych akordów. Partia *primo* koncentruje się w obu tańcach na wzbogaconej akordami linii melodycznej. Częste zmiany tempa i tonacji, a także związane z tym zmiany nastroju stanowią o dużym ładunku emocjonalnym tych miniatur, które emanują nieskrępowaną energią. Utwory te stanowią przykład subtelnej równowagi pomiędzy radością gry wykonawców a przyjemnością słuchaczy.

Nawiązania do folkloru hiszpańskiego, stanowiące kolejne pozycje na płycie, wykazują duże różnice w traktowaniu faktury fortepianowej. *Utwór de Falli* to transkrypcja utworu orkiestrowego (fragment z opery „Krótkie życie”). Stawia ona pianistom wysokie wymagania od strony zgrania przebiegów w drobnych wartościach rytmicznych, precyzji artykulacyjnej i dużej wprawy w operowaniu aparatem gry na ograniczonych odcinkach

klawiatury. Jest to wprawdzie problem występujący we wszystkich utworach na cztery ręce, jednak w tym wypadku zasługuje na szczególne podkreślenie.

Taniec hiszpański Gabriela Fauré stanowi zakończenie suity „Dolly” op.56, cyklu utworów dziecięcych. Suita ta podobnie jak tańce Brahmsa doczekała się orkiestracji.

Walce Johanna Brahmsa pochodzą z dwóch różnych cykli, a ich zestawienie na płycie w tej właśnie kolejności jest wynikiem naszego doświadczenia estradowego. Walce z opusów 39 i 52a prezentowaliśmy wielokrotnie publicznie w różnych kombinacjach i zaproponowany na płycie układ walców cieszył się pozytywnym przyjęciem publiczności. Pierwszy z wspomnianych cykli – op.39 to zbiór utworów na cztery ręce, równie często jak tańce węgierskie transkrybowanych na inne składy instrumentalne. Walce z op. 52a to fragment *Liebeslieder* – Walzer, utworów napisanych oryginalnie na kwartet wokalny lub chór i fortepian na cztery ręce. Teksty zaczerpnięte zostały z zbioru ludowych pieśni i poematów miłosnych „Polydora” autorstwa G. F. Daumera. Brahms napisał także wersję autorską *Libeslieder* – Walzer na fortepian na cztery ręce bez głosów wokalnych.

Tango „Piazzolla ma non troppo” Igora Rogalyova jest, oscylującym wokół klimatu i rytmu argentyńskiego tanga, pastiszem utworów Astora Piazzolli. Warto podkreślić walory brzmieniowe utworu napisanego oryginalnie na dwa fortepiany. Kompozytor umiejętnie operując fakturą dwu fortepianów unika brzmieniowych niezręczności częstych w transkrypcjach autentycznych tang Piazzolli. Tango te, pisane w oryginale na 5-osobowy zespół, w transkrypcji na dwa fortepiany brzmią przeważnie za ciężko, ze względu na zbyt dużą gęstość faktury. Nagranie omawianego utworu jest chyba najlepszą realizacją na płycie. Warto podkreślić, że jest to prawdopodobnie jedno z pierwszych nagrań tego utworu w Polsce.

Drobne utwory Aleksandra Tansmana są jednym z licznych w twórczości tego kompozytora cyklem utworów dziecięcych. Miniaturowe, tak pod względem rozmiarów, jak i faktury fortepianowej dają świeże, współczesne spojrzenie na formy taneczne na fortepian na cztery ręce. Z naszej strony, jako wykonawców, jest to ukłon w stronę kompozytora, który pod względem ilości utworów na fortepian na cztery ręce jest wśród kompozytorów polskich niewątpliwym liderem.

Trzy tańce słowiańskie Antonina Dworzaka stanowią wybór z dwu opusów napisanych w 1878 i 1886 roku. Tańce słowiańskie są rodzajem artystycznej odpowiedzi

Dworzaka na tańce węgierskie Brahmsa, odpowiedzi uważanej często za bardziej wartościową artystycznie i satysfakcjonującą pianistycznie. Opus 46 oparty jest na motywach charakterystycznych dla folkloru czeskiego i cygańskiego (romskiego), natomiast opus 72 odwołuje się do folkloru słowiańskiego w szerokim znaczeniu tego słowa. W obu opusach Dworzak nie stosuje nigdy dosłownych cytatów melodii ludowych, a folklor stanowi tutaj rodzaj inspiracji, zwłaszcza pod względem agogiki i rytmiki zaczerpniętej z form tanecznych.

Zamykająca płytę „*Fantazja na temat pieśni Georga Gershwina*” *Yurija Mayevsky'ego* jest utworem, który jako duo wielokrotnie wykonywaliśmy na zakończenie recitalu, utworem cieszącym się zawsze dobrym przyjęciem. Mayevsky wykorzystując najbardziej znane pieśni Gershwina (I Got Rhythm, The Man I Love, Lady be Good) tworzy z nich wirtuozowską parafrazę, zachowując *quasi* jazzowy charakter.

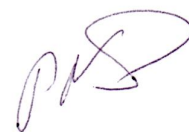
5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – dydaktycznych

I

Zamiarem moim jest przedstawienie możliwie szczegółowego i szerokiego opisu prowadzonej przeze mnie działalności artystycznej, a także pedagogicznej i popularyzatorskiej od czasu uzyskania kwalifikacji I stopnia w 2001 roku. Wydaje się jednak logiczne ukazanie w skrótovej formie wydarzeń, a przede wszystkim ludzi, którzy w znacznej mierze przyczynili się do kształtowania mojej muzycznej osobowości.

Osobą, która wywarła olbrzymi wpływ na moje poglądy muzyczne był śp. prof. Stefan Stuligrosz. Byłem, jako chłopiec, członkiem chóru „Poznańskie Słowiki” w latach 1978 – 80 i stwierdzić mogę, że wokalne, chóralne słyszenie muzyki jest mi zawsze bliskie. Po latach miałem okazję wielokrotnie współpracować z Profesorem oraz chórem „Poznańskie Słowiki” w ramach koncertów w Auli UAM (*patrz dorobek artystyczny*). Jednym z owoców tej współpracy jest nagrana w 2001 roku płyta „live”.

Profesorowi Stuligroszowi zawdzięczam też kontakt z prof. Andrzejem Tatarskim – moim pedagogiem w czasie studiów, promotorem mojego przewodu kwalifikacyjnego I stopnia oraz opiekunem duo fortepianowego, które tworzę wraz z żoną Anną, a którego koncerty stanowią podstawę mojej działalności artystycznej. Lata studiów pod kierunkiem profesora Andrzeja Tatarskiego pozwoliły mi uzyskać znaczny rozwój warsztatu

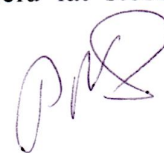


pianistycznego oraz uwrażliwiły mnie na barwne słyszenie dźwięku fortepianu. Niekwestionowany wpływ na moją pianistyczną wyobraźnię miało też spotkanie (w ramach kursu w Lucernie w roku 1995 i studiów w Mozarteum w latach 1997/98) z śp. prof. Alfonsem Kontarskim. Czas spędzony z prof. Kontarskim zaowocował lepszym zrozumieniem zagadnień formalnych i rozwinięciem zainteresowań muzyką na fortepian na cztery ręce i na dwa fortepiany. Wreszcie - last, but not least - wśród artystów, których wpływ na kształt moich muzycznych poglądów jest bardzo istotny, pragnę wymienić moją żonę Annę, pianistkę, muzyka, z którym współpracuję bez przerwy od przeszło dwudziestu lat, prowadząc dyskusje na tematy muzyczne, artystyczne i pedagogiczne.

II

Czas, który upłynął od uzyskania przeze mnie kwalifikacji I-go stopnia wypełniła mi wielopłaszczyznowa działalność związana ze sztuką muzyczną w szerokim tego słowa znaczeniu.

Moim pierwszym i podstawowym miejscem pracy, w którym z powodzeniem realizuję się jako pianista, jest Akademia Muzyczna w Poznaniu. Od 1991 pracuję jako pianista – kameralista w klasach skrzypiec Wydziału Instrumentalnego, a od 2007 roku Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa Artystycznego tejże Akademii. Od ponad dwudziestu lat związany jestem przede wszystkim z klasą skrzypiec prof. Michała Grabarczyka oraz dwojga jego byłych asystentów, a obecnie doktorów habilitowanych – Doroty Kwiecińskiej – Erenz i Jarosława Żołnierczyka. Wieloletni kontakt z wymienionymi artystami, a zwłaszcza osobowość profesora Michała Grabarczyka ukształtowała w znacznym stopniu moje poglądy i umiejętności dotyczące muzycznego porozumienia między skrzypkiem a pianistą. Na przestrzeni lat współpracowałem jednak ze studentami większości klas skrzypiec naszej akademii. Wykonałem w tym czasie publicznie większość sonat należących do kanonu kameralistyki na skrzypce i fortepian (9 sonat Beethovena, 3 sonaty Brahmsa, 2 sonaty Prokofiewa, sonaty Francka, Fauré, Poulenc’a, i Ravela oraz Straussa i Szymanowskiego). Ponadto realizowałem partie fortepianu w wirtuozowskich utworach skrzypcowych oraz licznych miniaturach. Opanowanie szerokiego repertuaru, duża dyspozycyjność oraz dobry kontakt z młodymi adeptami sztuki skrzypcowej pozwalają mi na czerpanie olbrzymiej satysfakcji ze wspólnego odkrywania świata kameralistyki skrzypcowo - fortepianowej. Zdobyty w ciągu wielu lat stosowny



dystans ułatwia mi usytuowanie się w niełatwej (czasami) roli partnera artysty kształtującego swoją muzyczną osobowość. Mój dorobek pedagogiczny jako pianisty kameralisty potwierdza wykonanie około 60 recitali dyplomowych.

Specyficznym rodzajem działalności w Akademii Muzycznej jest prowadzenie przedmiotów: zespół kameralny, nauka akompaniamentu oraz praca z pianistą w ramach studiów niestacjonarnych. Praca z muzykami o ukształtowanych poglądach, muzykami, którzy niejednokrotnie borykają się z własnymi niedoskonałościami w zakresie gry na instrumencie, przynosi często zaskakujące wyzwania. Praca ta nauczyła mnie cierpliwości i taktu w podejściu do „dorosłych studentów” oraz elastyczności i wyrozumiałości w odniesieniu do dyscypliny tekstowej opracowywanych utworów.

Pracy w Akademii Muzycznej nie ograniczam tylko do zajęć dydaktycznych. Od wielu lat jestem członkiem Rady Wydziału, w latach 2000 – 2003 współorganizowałem z dr hab. Barbarą Dmochowską cykl koncertów „Pedagodzy i studenci”, kilkakrotnie prowadziłem koncerty akademickie w Auli Nova.

W ostatnich latach pełniłem też funkcje jurora, w tym m.in. na Makroregionalnych Przesłuchaniach Zespołów Kameralnych Szkół Muzycznych II stopnia organizowanych przez CEA (Żary, grudzień 2012).

Równolegle z działalnością w Akademii Muzycznej pracuję jako nauczyciel w Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu. Naturalnym wykorzystaniem moich umiejętności jako pianisty – kameralisty jest praca w charakterze akompaniatora towarzyszącego młodym, uzdolnionym skrzypkom na wczesnym etapie ich artystycznego rozwoju. Do najważniejszych osiągnięć w tym zakresie zaliczam współpracę z:

- Mateuszem Makuchem podczas VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. G.P. Telemanna w Poznaniu (marzec 2010, III nagroda), VIII i IX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego „Młody Paganini” w Legnicy (kwiecień 2010 i 2011, dwukrotnie I nagroda w grupie młodszej i starszej), konkursu „Skrzypce dla najlepszych” w Szczecinie (grudzień 2010, I nagroda),
- Malwiną Kotz (wyróżnienie na VII Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym „Młody Paganini” w Legnicy, kwiecień 2009, III nagroda na Ogólnopolskim Forum Młodych Instrumentalistów, Rybnik, kwiecień 2008),



- Martą Wasilewicz (Ogólnopolskie Przesłuchania Uczniów Klas Skrzypiec, Warszawa, marzec 2010, III miejsce).

Od kilku lat z powodzeniem prowadzę także zajęcia z fortepianu dla uczennic wydziału rytmiki. W 2012 roku napisałem program nauczania dla przedmiotu „fortepian na wydziale rytmiki”.

III

Jak nietrudno zauważyć podstawę mojej działalności artystycznej stanowi kameralistyka, a w szczególności twórczość przeznaczona na duet fortepianowy – na fortepian na cztery ręce i na dwa fortepiany. Od 1989 koncertuję w duecie wraz z żoną Anną. Nasze drogi życiowe przecięły się w roku 1989 kiedy to wykonaliśmy wspólnie jeden z koncertów fortepianowych Mozarta. Ta pierwsza udana próba zaowocowała dalszą współpracą. Pod czujnym okiem prof. A. Tatarskiego w następnym roku został przygotowany utwór na dwa fortepiany Maurice’a Ravela – La Valse, od którego przyjęliśmy nazwę zespołu.

Pierwszym nauczycielem duo był wspomniany już wyżej prof. Andrzej Tatarski, któremu zawdzięczam bardzo dużo, gdyż jak wiadomo „początki zawsze są trudne”. Następnie duo doskonało swój warsztat na kursie mistrzowskim w Lucernie (Szwajcaria) u wybitnego pianisty Alfonsa Kontarsky'ego w 1995 r. Współpracę z prof. A. Kontarskim kontynuowaliśmy jako duo podczas studiów podyplomowych (1997/98) w Hochschule für Musik und Darstellende Kunst Mozarteum w Salzburgu (Austria). Następnie w sierpniu 2001 r. podczas VI Kursu Interpretacji Muzycznej w Nowym Sączu doskonaliliśmy warsztat pod kierunkiem światowej sławy duetu izraelskiego: prof. Brachy Eden i prof. Aleksandra Tamira.

W roku 2012 duo poszerzyło swoją wiedzę o poznanie fortepianu historycznego - *pianoforte* na Międzynarodowym Letnim Kursie Muzyki Dawnej w Lidzbarku Warmińskim pod kierunkiem Katarzyny Drogosz.

Dotychczas duo może się pochwalić ogromnym repertuarem zawierającym utwory fortepianowe na 4 ręce i dwa fortepiany kompozytorów XVIII, XIX, XX i XXI wieku zaliczane do arcydzieł kameralistyki fortepianowej.

Działalność duo realizuje się obecnie na dwóch płaszczyznach: pierwsza

z nich, która została omówiona szczegółowo przy opisie dzieła artystycznego, obejmuje wykonawstwo utworów, które należałoby określić mianem popularnych, w znakomitej większości na fortepian na cztery ręce. Za warcie podkreślenia w tym obszarze wydarzenie artystyczne uważam udział duo w koncercie Filharmonii Poznańskiej w maju 2013 (106. Koncert Targowy, 13 maja 2013, Aula UAM, w programie: Camille Saint – Saëns – „Karnawał zwierząt”). Druga płaszczyzna, wprawdzie mniej spektakularna, ale przynosząca wiele muzycznych odkryć, to prezentacja utworów rzadko wykonywanych i tworzonych współcześnie. W tym miejscu pragnę się zatrzymać nad trwającą już kilkanaście lat współpracą duo z poznańską kompozytorką dr.hab. Moniką Kędziorą. Jako duo wykonywaliśmy kilkakrotnie jej utwór na fortepian na cztery ręce - „Alaav” oraz prawykonałismy dyptyk „ Exvenire” na dwa fortepiany. Jako solista kilkakrotnie prezentowałem „ Impressions pour la fin de siècle” tej samej kompozytorki. Obcowanie ze współczesnym językiem dźwiękowym stanowi istotny punkt w rozwoju mojej wyobraźni dźwiękowej ze względu na znakomite wyczucie możliwości barwowych fortepianu, a zwłaszcza dwóch fortepianów, wykazywane przez Monikę Kędziorę w wymienionych utworach.

Ważnym i niezwykle cennym elementem mojej działalności artystycznej jako pianisty – kameralisty są okazjonalne występy ze skrzypkiem Jarosławem Żołnierczykiem, koncertmistrzem Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia „Amadeus”. Niezwykle ciekawie układa się współpraca z artystą, w którego klasie skrzypiec akompaniuję i mam okazję obserwować jego pracę jako pedagoga. Artystyczna i pedagogiczna dojrzałość pana Jarosława Żołnierczyka działa na mnie niezwykle inspirująco.

Osobny rozdział mojej współpracy ze skrzypkami stanowią koncerty z Arturem Banaszkiewiczem, artystą, który kreuje swój sceniczny image wykonując utwory z pogranicza klasyki i rozrywki. Większość z wykonywanych przez Artura Banaszkiewicza utworów to własne, wirtuozowskie aranżacje popularnych tematów, takich, jak „ Kalinka”. „Oczy czarne” czy „ My Fair Lady” (*patrz dorobek artystyczny*). Nabyte w trakcie tej współpracy doświadczenie oraz konieczność dostosowania partii fortepianu do ekstremalnie popisowych partii skrzypiec procentuje w mojej pracy artystycznej i pedagogicznej.



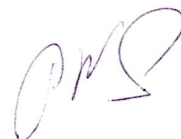
IV

Od 2005 roku istotną sferą mojej działalności jest współpraca z Filharmonią Poznańską w zakresie prowadzenia i organizacji koncertów szkolnych. Koncerty te realizują od lat hasło: „Jeżeli nie możesz przyjechać do filharmonii, filharmonia przyjedzie do ciebie” i są ważnym składnikiem upowszechniania kultury muzycznej oraz uzupełnieniem symbolicznej wręcz obecności przedmiotów związanych ze sztuką w szkolnictwie ogólnokształcącym.

Współpraca ta, zapoczątkowana okazjonalnym prowadzeniem kilku koncertów, przerodziła się w ciągu paru lat w działania o szerokim zakresie. W ciągu 9 lat współpracy poprowadziłem jako prelegent ok. 500 koncertów szkolnych, wielokrotnie udzielałem się także jako pianista. Obecnie współpracuję z biurem Pro Sinfoniki Filharmonii Poznańskiej, w którym jestem odpowiedzialny za kontakt z muzykami, ułożenie planu koncertów, opracowanie koncepcji rocznego programu koncertów oraz poszukiwanie nowych form upowszechniania kultury muzycznej. Za najważniejsze, jak dotąd, wydarzenie w ramach tej współpracy uważam koncert z cyklu „Muzykoteka młodego człowieka”. Koncert ten, zatytułowany „Anatomia fortepianu”, powstał według mojego scenariusza, miałem przyjemność go poprowadzić oraz być współwykonawcą. Myślą przewodnią koncertu było przedstawienie historii fortepianu przy pomocy przedstawienia jego poprzedników (klawesyn, cymbały, pianoforte), opis jego budowy i prezentację możliwości w różnych stylach muzycznych. Występom artystów towarzyszyły prezentacje multimedialne (program koncertu znajduje się w punkcie dotyczącym działalności popularyzatorskiej).

Praca ta przynosi mi olbrzymią satysfakcję, a kilkuletnia obecność w charakterze prelegenta w szkołach ogólnokształcących wszystkich poziomów nauczania, pozwoliła mi na jedyne w swoim rodzaju doświadczenie: zetknięcie się ze słuchaczami - nie melomanami i poczynienie ciekawych obserwacji dotyczących poziomu edukacji muzycznej w Polsce. Cennym dla mnie doświadczeniem stało się zwłaszcza porównanie obecności na scenie jako muzyk i jako prelegent.

Wykorzystując uzyskane na koncertach szkolnych umiejętności podjąłem się zorganizowania i prowadzenia od 2009 roku cyklu koncertów pod tytułem „Muzyka konesera”. Cykl ten powstał na zamówienie Starostwa Powiatowego we Wrześni. W ramach „Muzyki Konesera” prowadzę 4 koncerty w każdym sezonie artystycznym.



Koncerty cieszą się dużą popularnością o czym świadczy niezmiennie od 4 lat wypełniona sala i pozytywna reakcja publiczności.

Kolejnym wyzwaniem, które podjąłem w tej dziedzinie, jest tworzenie scenariusza i prowadzenie koncertów rodzinnych w Centrum Edukacji Artystycznej – Filharmonii Gorzowskiej. Działania te, rozpoczęte w sezonie artystycznym 2013/14, stwarzają mi okazję do nowoczesnej prezentacji dzieł muzyki klasycznej przy wykorzystaniu multimedialnych. W chwili obecnej współpracuję przy opracowaniu koncepcji artystycznej koncertów rodzinnych na kolejny sezon.

Współpraca z Filharmonią Poznańską oraz CEA – Filharmonią Gorzowską otwiera przede mną olbrzymie perspektywy w zakresie popularyzacji sztuki muzycznej, edukacji artystycznej oraz własnego rozwoju jako muzyka, pedagoga oraz organizatora życia muzycznego.

V

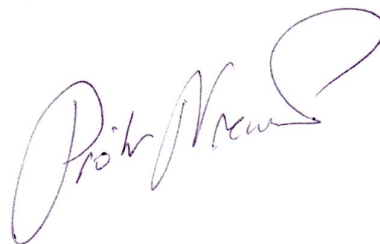
Moje plany na najbliższą przyszłość obejmują przede wszystkim pogłębianie i doskonalenie swych umiejętności jako kameralisty współpracującego ze skrzypkami.

Ważnym elementem pracy artystycznej będzie kontynuacja działalności duo fortepianowego La Valse'89. W tym zakresie koncentrować będę swoją uwagę na wykonywaniu muzyki najnowszej, rozwijaniu dobrze zapowiadającej się współpracy z zespołem Inspiro Ensemble (utwory na zespół wokalny i fortepian na cztery ręce lub dwa fortepiany nie należą do często wykonywanych i rejestrowanych, co prowokuje do wypełnienia tej części życia muzycznego). Na polu działalności duetowej myślę też o popularyzacji polskiej XIX-wiecznej miniatury fortepianowej na cztery ręce, której oferta dzięki wydawnictwu Eufonium znacznie się w ostatnich latach rozszerzyła.

Szerokie perspektywy otwiera też współpraca z Filharmonią Poznańską i CEA – Filharmonią Gorzowską. Młoda i najmłodsza publiczność wydaje się być słuchaczem niezwykle chłonnym i wrażliwym na muzykę, a stan permanentnego kryzysu obecności sztuki w szkolnictwie ogólnokształcącym, przy jednoczesnym rozwoju współczesnych środków przekazu i multimedialnych czyni z działalności popularyzatorskiej i upowszechnieniowej wyzwanie, które zamierzam podjąć.



W podsumowaniu swojego autoreferatu pragnę stwierdzić, że jakkolwiek działalność moja może sprawiać wrażenie dość rozległej, a przez to pozornie nieuporządkowanej, jest jednak wyrazem poszukiwań najlepszej i adekwatnej do swych umiejętności formy przekazu i kontaktu z publicznością, który jest przecież podstawą artystycznej misji.

A handwritten signature in purple ink, appearing to read 'Piotr Nowak'. The signature is fluid and cursive, with a large loop at the end.